

Bezdomna rozpałała ogień w pustostanie. Strażnicy ugasili. Pomogli też starszemu mężczyźnie

data aktualizacji: 2021.01.06 autor: Włodzimierz Szczepański



Jak się później okazało, mężczyzna faktycznie złamał bark. (fot. SM w Żyrardowie)

Żyrardowscy strażnicy miejscy interweniowali przy ul. Mostowej z powodu rozniecenia ognia wewnątrz pustostanu. Natomiast kilka dni wcześniej przy ul. Bohaterów Warszawy w Żyrardowie pomogli mężczyźnie, który leżał na ziemi. Jak się później okazało upadł i złamał bark.

Funkcjonariusze SM podczas objazdu (2.01) miasta we wczesnych godzinach rannych zauważyli, że dymi się na poddaszu pustostanu.

- Jak się okazało powodem pojawienia się ognia była osoba bezdomna, która roznieciła ogień, aby się ogrzać. Strażnicy nie tracąc czasu, użyli ręcznej gaśnicy proszkowej, w celu zapobieżenia eskalacji ognia – informuje Magdalena Popowczak ze Straży Miejskiej w Żyrardowie.



Strażnicy opanowali sytuację. Dodają, że kobieta została zdyscyplinowana do właściwego zachowania oraz opuszczenia budynku i rejonu posesji.

Kilka dni wcześniej (22.12.) dyżurny SM otrzymał zgłoszenie, że przy ul. Bohaterów Warszawy w Żyrardowie na ziemi leży mężczyzna. Wysłani na miejsce strażnicy miejscy znaleźli poszkodowanego, który skarżył się na silny ból barku.

- W ocenie funkcjonariuszy SM, mężczyzna potrzebował natychmiastowej pomocy, ponieważ doznał urazu na skutek upadku. W tym celu wezwano na miejsce załogę ratowników medycznych. Czas na przyjazd karetki pogotowia się wydłużał, w związku z zaistniałą sytuacją funkcjonariusze SM, w oczekiwaniu na pomoc lekarską udzielili poszkodowanemu, pierwszej pomocy przedmedycznej, używając do tego celu, koca termicznego – dodaje Popowczak.



Okryli poszkodowanego, aby zapobiec wyziębieniu organizmu. Kiedy pomoc medyczna nadeszła, przewieziono mężczyznę do placówki. Jak się później okazało, faktycznie złamał bark.

Źródło:

<https://eglos.pl/aktualnosci/item/37783-bezdomna-rozpalila-ogien-w-pustostanie-straznicy-ugasili-pomogli-tez-starszemu-mezczyźnie>